



18 października święto św. Łukasza Ewangelisty, patrona lekarzy i malarzy. Powszechnie twierdzi się, że św. Łukasz był również zdolnym malarzem. Niektórzy wymieniają ponad sto obrazów, których miałyby być autorem. Zaliczają do nich też Jasnogórską Ikonę.

†

Święty Łukasz pochodził najprawdopodobniej z Antiochii Syryjskiej. Urodził się w rodzinie pogańskiej, a z zawodu był lekarzem. Nawrócił się i przyjął chrzest około roku 40. W niedługim czasie stał się jednym z najbliższych i najwytrwalszych współpracowników św. Pawła Apostoła. Jako jego uczeń, towarzyszył mu od drugiej podróży apostoelskiej i był z nim aż do męczeńskiej śmierci w Rzymie. Łukasz oprócz trzeciej Ewangelii napisał także księgę Dziejów Apostolskich, opowiadającą historię pierwotnego Kościoła.

Ludzie wierzący wcześniej, ale także i teraz często zachwycają się pięknym tekstem Ewangelii św. Łukasza, który w bardzo niepowtarzalny i malowniczy sposób opisał życie i działalność Jezusa Chrystusa. To dzięki św. Łukaszowi możemy tak wiele dowiedzieć się o życiu Najświętszej Maryi Panny, dzieciństwie Jezusa oraz poznać wiele przypowieści, których nie podają inni ewangelisti, jak np.: przypowieść o zagubionej drachmie i synu marnotrawnym, o miłosiernym Samarytaninie, o zagubionej owcy czy przypowieść o bogaczu i Łazarzu.

Łukasz postawił za cel przedstawić swoim czytelnikom Boga, jako kochającego Ojca pełnego miłosierdzia, szukającego swoich zagubionych synów i córek, zapraszającego do wspólnoty ze sobą każdego, kto jest spragniony bliskości Boga w swoim życiu. Dante Alighieri nazwał św. Łukasza „piewcą łaskawości Chrystusa”. Rzeczywiście, Jezus, którego pokazał, jest pełen dobroci, szczególną miłością darzy biednych, chorych, odrzuconych przez społeczeństwo.

Warto w dniu św. Łukasza przypomnieć sobie o zasługach i dobrodziejstwach płynących

Wielu biblistów uważa, że Ewangelia św. Łukasza była pisana m. in. z myślą o ewangelizatorach – czyli o tych, którzy z zapalem mieli nieść radosne orędzie o zbawieniu innym ludziom. Ewangelia ta miała więc stać się swoistym podręcznikiem dla ewangelizatorów, przygotowując chrześcijan do dzieła ewangelizacji.

Święty Łukasz napisał piękną Ewangelię, którą czytamy po dziś dzień. Warto więc sobie zadać pytanie: Czy moje życie jest ewangelią, którą będą mogli zachwycić się inni, pragnąc tak jak ja, żyć całym sobą dla Jezusa?

Każdy z nas powinien pisać niejako swoją własną ewangelię. Pisać nie piórem i atramentem, lecz własnym życiem i sercem. Nasze życie powinno być Dobrą Nowiną o Jezusie Chrystusie. Ponieważ dzisiaj ludzie przyglądając się chrześcijanom najpierw czytają ewangelię naszego własnego życia. Jeśli ona zachwyci ich, często dopiero potem sięgają po Ewangelię spisaną przed wiekami na pergaminach. Zanim bliźni usłyszą nasz głos, zanim będziemy ich przekonywać, że Bóg istnieje, zanim opowiemy im o Jezusie zmartwychwstałym – niech zobaczą nasze dobre czyny.

Każdy kolejny dzień naszego życia, to kolejny rozdział tej ewangelii, którą mamy pisać własnymi czynami i miłością do Boga i drugiego człowieka. Niech zachwyci ona innych – nie zatrzymując na nas, ale prowadząc ich do Boga. Prośmy św. Łukasza, by pomagał nam każdego dnia pisać i głosić ewangelię własnym życiem!